

I.

DUMY I PIEŚNI.

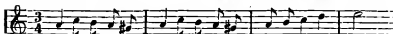
DUMY I PIEŚNI.

— 69 —

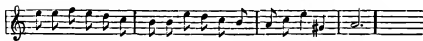
1. a.

Andante. Polowcz.

w Mazowszu i Król⁴ powszechnie znana.



We-zmę ja kon - tusz we-zmę ja żu - pan sza - błę przy - pa - szę



pój - dę do dzie - wcy - ny pój - dę do je - dy - nój tam się u - cie - szę.

1. Wezmę ja kontusz — wezmę ja żupan,
Szablę przypaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynój,
tam się ucieszę.
2. Wyszła dziewczyna — wyszła jedyna
jak różowy kwiat
Oj stała stała — oczki zapłakała,
zmienił jój się świat.
3. Czogoż ty płaczesz — czogoż żałujesz
dziewczyno moja?
Jak nie mam płakać — niemam żałować
nie będę twoja.
4. Będiesz dziewczyno — będziesz jedyna
będziesz dalibóg
Ludzie mi ci rają — i rodzice dają
i sam sędzia Bóg.
5. W niedzielę rano — w niedzielę rano
wianek uwito
Bodaj cię hultaju — bodaj cię niecnoto
na pal przybito.
6. Jak mnie zabiją — jak mnie zabiją,
któż mnie pochowa?
Ja cię pochowam — ja cię pochowam
jak będę twoja.

7. Płacze dziewczyna — płacze jedyna
stojąc na ganku
Na coś mnie zdradził — na coś mnie zdradził
Jasiu kochanku.
8. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja doliną
Ty zakwitniesz różą — ty zakwitniesz różą
a ja kaliną.
9. Ty pójdziesz górą — ty pójdziesz górą
a ja lasami
Ty się zmyjesz wodą — ty się zmyjesz wodą
a ja słozami (*Izami*).
10. Ty pójdziesz drogą — ty pójdziesz drogą
a ja gościeńcem
Ty będziesz panną — ty będziesz panną
a ja młodzieńcem.
11. Ty będziesz panną — ty będziesz panną
przy wielkim dworze,
A ja będę księdzem — a ja będę księdzem
w wielkim klasztorze
12. Ty pójdziesz drogą — ty pójdziesz drogą
ja pójdę ścieżką .
Ty zostaniesz księdzem — ty zostaniesz księdzem
ja zostanę mniszką.
13. A jak pomrzemy — a jak pomrzemy
każemy sobie
Złote litery — złote litery
wybić na grobie.
14. A kto tam przejdzie — albo przejedzie
przeczyta sobie:
Złączona miłość — złączona miłość
leży w tym grobie.

Wach. z Oleska P. I. w Gał. str. 287.

Wojcicki P. I. Białochor. Tom I. str. 121 — Tom II. str. 170.
tu pierwsza strofa tak;

1. Wzmę kapotę — czapkę z baranem
siekierkę przypaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedyncej
tam się ucieszę.

1. b.

Polonuz.

od Osterode (w Prussach wschodnich).



1. Wyszła dziewczyna — wyszła jedyna
jak różowy kwiat
Oj wyszła wyszła — oczki upłakała
nie żądny jej świat.
2. Czegoż dziewczę płaczesz — czego tak narzekasz
najmilsza moja?
Jak ja nie mam płakać — jak nie mam narzekać
nie będę twoja.
3. Będziesz dziewczyno — będziesz jedyna
będziesz dalibóg
Ludzie mi cię rają — i rodzice dają
i sam sędzia Bóg.
4. A Bóg że wam zapłać — moi mili ludzie
co mnie raicie
Oj będzie ze mnie — dobra gospodynie
sami widzicie.

Przyjaciel Ludu. s r. 1830. Rok 6 fol. 54. (podał ks. Gizewiusz).

1. c.

Polonuz.

Od Pilicy i Wolbroma.



1. W niedzielę do dnia — w niedzielę do dnia
drobny deszcz pada
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynej
do mnie nie gada.
2. Czegoż ty płaczesz — czego się smucisz
dziewczyno moja ?
Cóż nie mam płaksć — cóż się nie smucić
nie będę twoja.
3. Wdzieję ja kontusz — w dzieję ja żupan
i pas opaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynej
to ją ucieszę.
4. Będziesz dziewczyno — będziesz jedyna
będziesz ty moja
Choć cię ludzie ganią — to matusia dują
i sam sędzia Bóg
5. Ty będziesz panią — ty będziesz panią
w tym nowym dworze
A ja będę księdzem — a ja będę księdzem
w nowym klasztorze
6. Przedemną będą — przedemną będą
czapeczki zdejmąć
A ciebie będą — a ciebie będą
w rączki całować.
7. A jak ja będę — a jak ja będę
tam mszę odprawiał
Za ciebie jedyna — za ciebie pacierze
będę odmawiał.
8. A jak pomrzemy — a jak pomrzemy
każemy sobie
Złote litery — złote litery
wybić na grobie.
9. A pod tym dworem — pod tym klasztorem
pod tą kaplicą
Złączyli na wiek — złączyli na wiek
młodzieńca z dziewczyną.

f. d.

od Wieruszowa (Mieleszyn etc.)



1. Podaj mi konia — podaj mi konia
szablę do pasa
Pojadę do ni — pojadę do ni
z nią się ucieszę.
2. Przyjechał do ni — przyjechał do ni
puknął w okienko
O wynidźże wyidź — o wynidźże wyidź
moja kochanko.
3. Marysia wyszła — Marysia wyszła
jak różowy kwiat
Oczki zapłakała — oczki zaszczołała
zmienił i się świat. i t d.

J. Lipiński P. 1. Wiekłopolsk. str. 14 oraz str. 131.

f. e.

oile Lwowa i Tarnowa



1. Zielona łączka — zielona łączka
żółty na niej kwiat
Wędruj dziewczyno — wędruj jedyna
wędruj ze mną w świat.
2. Jakże ja będę — jakże ja będę
z tobą wędrować.

Będą się ludzie — będą się ludzie
temu dziwować.

3. A niechże się ta — a niechże się ta
ludzie dziwią
Oboje młodzi — oboje młodzi
we świat wędrują.

4. Ty pójdiesz górą — ty pójdiesz górą
a ja doliną
Ty zakwitniesz różą — ty zakwitniesz różą
a ja kaliną i t. d.

*Żeg. Pauli. P. i. p. w Gal. str. 143.
porównaj pieśń weselną:*

Zieloną rutą, jałowiec

Lepszy młodzieniec, niż wdowiec.

1. f.

od Ostrolęki, Ostrowa (Wysoco, Wąsow i t. d.)



1. Oblekę kontusz — oblekę kontusz
szablę przypaszę
Pójdę do dziewczyny — pójdę do jedynęj
tam się ucieszę.
2. Słoneczko wchodzi — dziewczka wychodzi
jako śliczny kwiat
Oczki zapłakała — rączki załamała
zmienił jej się świat.
3. Czego ty płaczesz — czego lamentujesz
moja dziewczyno!
Czego się rumienisz czego się wydziwiasz
wiśnio kalino.
4. Jakże nie wydziwiać — jak się nie rumienić
kiejś mnie zabaczył.
Serce mi się kraje — ciepłowość niestaje
takeś uraczył.

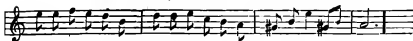
5. Żebym ja była — księżną Mazowską
w złotym jedwabie
Żebym ja miała — manierę pańską
w pięknym sposobie.
6. Ale ja sierota — nie mam srebra, złota
ieno enóteńkę
Czém że się spodobam — cóż ja ci panie dam
ieno rączkę (vel za twoją rączkę).
7. Dasz ci mi twoje — to oczęta swoje
te najczerniejsze.
Dasz mi te piersiczki — białe jako mlęczki
mnie najmilejsze.
8. Wezmiesz mnie panie — rychło zabierzesz
zaraz porzucisz
I mnie sierotkę — ubogą sierotkę
srodzę zasmucisz.
9. Niebój się dziewczyno — niebój się jedyna
będziesz ci moja
Dam ci grzebień złoty — Warszawskiej roboty
cztery pokoja.
10. Dam ci trzech służbowych — czterech pokojowych
dwie pauny szwaczki
Szpilek na zabawę — grosza na wyprawę
mąki na placki.

1. g.

od Płocka.



1. Wes - me ja - pan wes - me ja kon - tusz sza - blę przypa - szę



pój - dę do dziew - czy - ny pój - dę do Je - dy - ny tam się u - cie - szę.

2. Czego ty płaczesz — czego wyrzekasz
dziewczyno moja
Tego ja płaczę — tego wyrzekam
nie będę twoja.

3. Nie będę twoja — nie będę twoja
ani niczyja
Będę na grobie — będę na grobie
biała lilija.

f. n.

od Torunia i Chełma.

Ob - le - kę ja zu - pan ob - le - kę ja zu - pan pa - lasz o - pa -
szę pój - dę do dzieł - czy - ny pój - dę do je - dy - ny tam się u - cie - szę
leż, patrz nr. 1. b.

f. a.

od Lublina.

Kon - tusz o - bie - kę kon - tusz obie - kę i pas przy - pa - szę
pój - dę do dzieł - czy - ny pój - dę do je - dy - nój tam się u - cie - szę.

f. k.

od Kozielenic.

W nie - dzie - lę ra - no w nie - dzie - lę ra - no drobny deszcz pa - da
wy - szła dzieł - czy - na wy - szła je - dy - na do - mnie nie ga - da.

1. 1.

od Grudziąda.



1. Nikomu się nie dziwuję
ino sama sobie
Wielem inszych opuściła
kochałam się w tobie.
2. Kochałam się, zwicrzyłam się
a tyś się odmienił
Wzgardziłeś mą pocziwością
z insząś się ożenił.
3. Nie wszystko to złoto, srebro
co się poleruje
Nie każdy to jest kawaler
co się obiecuje.
4. Nie każdy to je kawaler
co na konia siada
Dzisiaj wieczór mnie przeredził
(zdradził).
jutro z inszą gada.
5. Bo on siada, bo on gada
i szczeka jako pies
Dzisiaj wieczór mnie przeredził
jutro odjechał precz. *
6. I zagadał do konika
przez pole jadący

- Obaczy mę kochaneczka
w okienku stojący.
7. Ona w okienku stojąca
jako różany kwiat
Zapłakała oczki czarne
odmienił się jój świat.
8. A czego ty dziewczę płaczesz
a czego wyrzekasz?
- Tego płaczę i wyrzekam
że nie będę twoja.
9. Będziesz dalibóg dziewczynko
będziesz dalibóg
Rają mi cię dobrzy ludzie
a nawprzód sam pan Bóg.
10. A wnie dziele ranusieńko
wianuszek jej wito
A bodaj cię psie hultaju
i marnie zabito.
11. Jakie było, takie było
zakochanie nasze
Ciężka żalność, ciężki lament
i rozstanie nasze.
(albo rozstanie na zawsze)

1. m.

od Kluczborka.



Koniarze koniarze dla Boga żywego
Nie widzieliście-ta nie słuchaliście-ta kochanka mojego?

Widzieli widzieli ale nie żywego
Na pośrodku morza (*bis*) mieczem przebitego.

Kiedy tutaj leżysz — leżna my tu oba
Dają nas zachować (*bis*) do jednego groba.

Pod jedną kaplicą — pod jedną kaplicę
Dają nas wypisać (*bis*) na jedną tablicę.

A kto tutaj pójdzie to przeczyta sobie
A co to za miłość (*bis*) leży tu w tym grobie.

Tu leżą dwa ciała — tu leżą i kości
Ci ludzie pomarli (*bis*) od wielkiej miłości.

2.

od Osterode (Krapiewo).

Ko-cha - ne-czko ocz - ki mo - je ser - ce je - dy -
no - w ser - cu mo - jem za - ko - cha - nie i po -
cie - sze - nie. Oj głu - plam ja wpierwój by - ła
com ci w ra - zie przy - mó - wi - ła wpier-wszój go - dzi - nie.

1. Kochaneczko—oczki moje
serce jedyne
W sercu moim zakochanie
i pocieszenie;
Oj głupiam ja wpierwój była
Com ci w razie przymówiła
w pierwszej godzinie.

2. A wy, ludzie wy poganie
wy złe radzicie,

Coście mnie z nim przegnawali
w tém się cieszyście.
Oj cieszyć się póki chcecie
Mnie-ć nie długo na tym świecie
umrę dla tego.

3. Kiedy umrzesz miła moja
to nie we złości
Dam pochować twoje ciało
i twoje kości.

Dam wypisać takie słowa
 Że tu leży miła moja
 wielce strapiona.

4. Dam postawić choineczkę
 na twej mogile.
 Co się będzie zieleniała
 choć o trzy mile.
ze zbioru po Ła. Giszewszu.

3. a.

Od Warszawy (powszechnie znana).



1. Stała nam się nowina
 pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
 rutkę na nim posiała.
3. Rutę na nim posiała
 i tak sobie śpiewała:
4. „Rośnij rutko wysoko
 jak pan leży głęboko.”
5. Oj już rutka wyrosła
 pani za mąż nie poszła.
6. „Wyjrzyj dziewczko w ciemny las
 czy nie jedzie kto do nas.”
7. „Jadę jadę panowie,
 nieboszczyka bratowie”
8. „Poczem żeś ich poznała
 żeś ich braćmi nazwała?”
 lub czyliś z niemi gadała?
9. „Po konikach po wronych
 po ozapieczkach czerwonych.”
10. „A wszakże to i nasz pan
 taki ubiór piękny miał”
11. „Po konikach wronistych
 po szabelkach złocistych.”
12. „Witaj, witaj bratowa
 nieboszczyka katowa,
13. Gdzieś nam brata podziła?”
 „Na wojném go wysłała.”
- (i pieniędzy mu dała)
14. „A my z wojny jedziemy,
 brataśmy nie widzieli;
15. Co to za krew po drodze,
 na trzewiczku i nodze?”
16. „Dziewka kurę zarznęła
 krew na trzewik bryznęła.”
17. „Choćby sto kur zabiła
 takaby krew nie była;
18. Cóż to za włos po ganku,
 na ziemi i po wianku?”
19. Dziewka sługę czesała,
 włos po ziemi rzucała.”
20. „Choćby wszystkie czesała
 takiego by nie miała:
21. Siadaj z nami bratowa,
 nieboszczyka katowa:
22. Siadaj że z nami w pojazd
 pojedziemy w gęsty las.”
23. „Jakże z wami mam jechać
 swoje dzieci zaniechać.
24. Swoje dzieci zaniechać,
 gospodarstwo porzucić.”
25. „My dzieci zabierzemy
 lecz i ciebie weźmiemy.”
26. Wyjechali w ciemny las
 wypuściła złoty pas.

27. „Stójcie, stójcie choć chwilę,
niech się po ten pas schylę!”

28. „Nie tyś jego sprawiała,
nie będziesz się schylała.

29. Sprawił ci go Franciszek
nasz nieboszyk braciazek.”

30. Wyjechali za Rzechów
(inni: za Miechów,)

kupili jój orzechów;

31. „„Gryź bratowa orzechy
tyle twojej pociechy””.

32. Wyjechali za lasy
i tam darli zniej pasy.

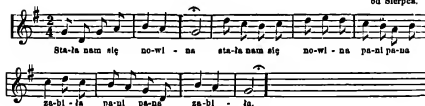
Wacł. z Oleska, P. I. w Gal. str. 505.

Wojcicki P. I. Białochor, T. I. str. 115.

Sowidaki, Chants polonais nr. 1.

3. h.

od Sierpca.



1. Stała nam się nowina;
pani pana zabiła.
2. W ogrudku go schowała
drobnej rutki nasiała.
3. „Rośnij rutko lilija
jeszcze wyżej niżli ja.
4. Rośnij, różnij nie mała,
byś grobu niewidziała.
5. Wyjrzyj dziewczko za góry
czy nie jedzie pan który?”
6. „Jadą, jadą panowie:
nieboszczyka bratowie.”
7. „Poczem żeś ich poznała,
coś ich braćmi nazwała?”
8. „„Po konikach po wronych
po siodełkach czerwonych.
9. Po chusteczkach jedwabnych
po pałaszach oprawnych.”
10. Pytali się w gospodzie:
„co to za krew na nodze.”

11. „Dziewka kury rzezała,
i tak mi napluskala.”
12. „Choćby ich sto zabiła
takaby krew nie była.”
13. Jak do dworu wjechali
bratową przywitani:
14. „„Kłaniam, kłaniam bratowa
nieboszczyka katowa.”
15. „Po czym że mnie poznali
że katową nazwali.”
16. „„Po trzewikach czerwonych
po rączęnkach skrawionych.
17. Siadaj, siadaj, bratowa,
nieboszczyka katowa:
18. Siada, siadaj jedź z nami
będziesz jeździć z panami ”
19. „Jakże ja z wami siadać,
drobnych dziątek postradać?”
20. „„A my dziatki weźmiemy,
do szkoły ich oddamy.”

21. „Niewieźta mnie przez miasto,
bo mnie nazwią niewiastą;
22. Niejechałta w rzadki las,
bo mnie będzie woczki blask.”
23. Wjechałiści w gęsty las,
opadł-ci ją złoty pas.
24. „Poczekajcie ze chwilę
niech się po ten pas schylę.”
25. „Nie będziesz się schylała
boś go ty nie sprawiała.
26. Sprawil-ci go Franciszek
nasz nieboszyk braciszek.
27. W gęściejszy las wjedziemy
więcej pasów zedrzymy.”
28. „Mam ja brata w Krakowie
co mnie od was wykupić.”
29. „A my brata w ogródku
na niem lelija, rutka:
30. Jak ja byłem jemu brat
tak-ci tobie będę kat.”
31. Wyjechali za lasy
i tam darli z niej pasy.

3. c.



1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. Schowała go w ogródku
posiała na nim rutki.
3. „Rutka, rutka lelija
rośnij większa niżli ja.”
4. „A jakże ja rosnąć mam
kied pod sobą pana mam?
5. „Wyhódź dziewczeczko na góry
zli (jeśli) nie jedzie pan który?
dalej jak no. 3. a. od wiersza 7. do 22. poczem
23. „Nie wieźcie mnie bez Kraków
bo tam mam siedmiu bratów.
24. Awieźcie mnie bez Poznań
bo ta nikogo nie znam.
25. Awieźcie mnie bez Kalisz
tam mi główkę rozwalisz.”
26. Zajechali w ciemny las
opadł-ci ją srebrny pas.
*dalej jak w No. 3. a. od wiersza 27. inni
po w. 23. dodają.*
24. Ci bracia mnie wykupią
do klasztoru mnie w kupią
ja w klasztorze zostanę
do nieba się dostanę.

3. a.

od Ilowa (Brzozów, Młodziesyn).



text patrz no. 3. a.

3. c.

od Brzezina.



text i patrz no. 3. b.

3. f.

od Gostynina (Sierakówek).



zmiany z no. 3. b.

- | | |
|---|---|
| 3. Rutka okna sięgała
pani pana płakała. | 19. Dzieci z sobą bierzemy
ciebie na śmierć wieziemy. |
| 4. „Bieź-że bieź-że w ciemny las
czy nie jedzie kto do nas.” | 20. Niewiedzie łnie przez bramę
bo ja wam tam zostanę. |
| — | 21. Tylko wieźcie przez Kraków
bo ja tam mam dwóch bratów. |
| 7. „Po czerwonym siodełku
po bułanym koniku.” | 22. Srebram, złotem obsypią
mnie od śmierci okupią. |
| 8. Stoi konik i mgleje
• swego brata łałuje. | 23. Srebra, złota, niechcemy
ciebie na śmierć wieziemy. |
| — | |

3. g.

od Żychlina (Chochołow, Tretki.)



2. W ogrodzie go schowała
rutki na nim zasiała.
3. Rośnij rutka lelija
śliczniejszy kwiat niżli ja.
4. I ruteczka wyrosła,
pani za mąż nie poszła.

z no. 3. a.

22. A czekajcie długi czas
opaszę się w złoty pas.
23. Zajecharli w gęsty las
opadł-ci ją złoty pas.
24. poczekajcie i chwilę
aż się po ten pas schylę.

3. h.

od Buska.



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła.
2. W ogrodzie go schowała
ziółków na nim nasiała.
3. „Rośnij że ty lilija
wyżej, wyżej niżli ja.
4. „„A jakże ja rosnąć mam
kiedy po demną jest pan.””
5. Z góry jadą panowie
nicboszezyka bratowie.

6. Jak bratowa ujrzała
to aż im zemgłała.
7. „Jaka dobra bratowa,
gdzieżeś brata podziała?”
8. „„Jeżelim brata miała,
tom go na wojnę dała.””
9. „Zgóry jadą Mazury
pytają się: brat który?”
10. „„Jeżelim brata miała
tom go na wojnę dała.””

3. 1.

od Bytonia i Tarnowskich gór.



3. 2.

od Modrzejowa i Mysłowic.



3. 1.

od Wielunia (Łyskornie)



1. Stała nam się nowina
pani pana zabiła.
2. Schowała go w ogródku
ciepła (rzuciła) na nim granatku
3. „Roś granatku wysoko,
jak pan leży głęboko.
4. Wyjdź pachole na pole,
nie jadą-li bratowie?”
5. „„Jadą jadą już tu są” „
„Serdeńko mi zasmuca.”
6. Przyjechali przede dwór
postawili jako mur.
7. „Wynidź, wynidź bratowa
nieboszczyka katowa.
dalej jak 3. a. od wiersza 23.
I ciebie my weźmiemy,
i dzieci nie ostawimy.

3. m.

Mazur. od Kostrzynia (Iwano, Siedlarki.)

Sta - ła się nam no - wi - na sta - ła się nam no - wi - na, pa - ni

pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

text patrz no. 3. e.

na tęś nutę śpiewają i pieśń no. 23. h. i. Stół jawor zielony.

3. n.

od Kłobucka (Pankl.)

Sta - ła nam się no - wi - na sta - ła nam się no - wi - na

pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

2. Schowała go w ogródku
siała na grobie rutkę.
3. „Rośnij rutka lelija
rośnij tyła co i ja.”

4. „A jakże ja rosnąć mam
kiej mi nie da rosnąć pąn.” ”

text patrz no. 3. l.

melod. porównaj z. „Cztery konie Jasio miał.”

3. o.

oil Kalieza.

Sta - ła się nam no - wi - na sta - ła nam się no - wi - na

pa - ni pa - na za - bi - ła pa - ni pa - na za - bi - ła.

text patrz no. 3. b.

3. p.

Od Płońska (Gromadzyn Drożdżyn).



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła.
2. W ogródku go schowała
lelija na nim nasiła.
3. „Rośnij rutka, lelija,
jeszcze wyżej niżli ja.”
4. I lelija urosła
pani za mąż nie posła.
5. „Wyjrzyj dziewczko w ciemny las
czy nie jedzie gość do nas.”
6. „„Jadą, jadą panowie,
nieboszczyka bratowie” ”
7. „Poczem żeś ich poznała,
czyliś z niemi gadała? ”
8. „„Po konikach bułanych
po siodełkach złonych.” ”
9. Przyjechali przed wrota,
pytają się o brata.
10. „Kłaniam kłaniam, bratowa,
gdzieś nam brata podziała? ”
11. Sama nie wiem gdzie się dział
na wojenkę jechał miał.” ”
12. „My z wojenki jedziemy
toćby my go widzieli”
13. Cóż to za krew na sieni,
na chusteczce w kieszeni.
14. „Cóż to za krew na drodze
na trzewiczku na nodze? ”
15. „„Kury dziewczka rzezała
gości się (was) spodziewała”
16. „Gdzieś te kury podziała
co je dziewczka rzezała? ”
17. „„My do gości wypadły
a psy kury pojadyły.” ”

. dalej jak, no. 3. b. od wiersza 17.

3. q.

od Torunia.



jak no. 3. b.

- | | |
|--|---|
| 10. A gdzieś brata podziąła?
na wojnem go wysłała" | 15. My z kościoła jedziemy
brata my nie widzieli. |
| 11. A my z wojny jedziemy
brata my nie widzieli. | 16. „Co za krewka pod stołem
przysypała popiołem? |
| 12. A gdzieś brata podziąła?
do Warszawy'm wysłała | 17. „Dziewki kury rzezały
bo się was spodziwały. " |
| 13. My z Warszawy jedziemy
brata my niewidzieli. | 18. Co to za krew na sieni
na nożyku w kieszeni? |
| 14. A gdzieś brata podziąła?
do kościoła'm wysłała. | 19. „Dziewki kury rzezały
i nożyk opluskały. |
| | 20. Siadaj z nami i t d. |

3. r.

od Lubawy.



- | | |
|--|---|
| 1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła; | 8. „Zajrzyj dziewczko do stajni
co robi tam koń bronny? " |
| 2. W ogródku go schowała
drobną ruty nasiała: | 9. „Stoi pani, wemruje (jęczy)
swego pana żaluje. " |
| 3. „Rośnij rutu lelija
jeszcze większa niżli ja. " | 10. „Wyjrzij dziewczko woimnylas
czy nie jedzie kto do nas?" |
| 4. I lelija urosła,
pani zamęt nie poszła; | 11. „Jadajądą, panowie
nieboszczyka bratowie. " |
| 5. Już się ruta rozwija
pani syna powija. | 12. „Po czymżeś ich poznała
coś ich braćmi nazwała? " |
| 6. „Zajrzyj dziewczko do stajni
co tam robią ogary? " | 13. „Po konieczkach po bronnych
po szabrackach czerwonych |
| 7. „Stoją pani, a wyją
swego pana żalują. " | 14. Po uzdeczkach krygowych
po czapczkach pluszowych" |

15. Zajechali w podwórze,
zakofatał we dzwierre:
16. „A wyjdziejże bratowa
gdzieś nam brata podziała?”
17. „Sama nie wiem gdzie się działo
czy na wojnę odjechał.”
18. „A my z wojny jedziemy
braciszka nie widzieli.
19. Cóż to za krew na drodze
na buciku, na nodze?”
20. „Dziewka kury rzezała
i mnie bucik spryskała.”
21. „Cóż to za krew na sieni
na notyku w kiesieni?”
22. „Dziewka gęsi rzezała
i mnie nożyk spryskała.”
23. „Cóż to za krew na progu
na pierzynie na rogu?”
24. „Dziewka kaczkę rzezała
mnie pierzynkę spryskała”
25. „Gdzieś te kaczkę podziała
coó pierzynkę zwałała?”
26. „Nim (notykiem) ja kaczkę rzezała
nim pierzynkę spryskała.”
27. „Hajże siadaj bratowa
nieboszczyka katowa.”
28. „Jak ja będę siadała
a (swego) syna zostawiała?”
29. „A my syna weźmiemy,
bratowy łeb zetniemy.”
30. Zajechali w ciemny las
opadł ci ją złoty pas:
31. „Zaczekajcie za chwilę
aż się po ten pas schylę.”
32. „Nie będziesz się schylała
boś go nie ty sprawiała.”

3. s.

mel. jak poprzedzająca. (?)

od Osterode (Krapiewo).

1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła,
2. W ogródeczku schowała,
drobną rutkę nasiała.
3. „Rutko, rutko wschodź chudko
naszego pana mogile.”
4. Jeszcze rutka nie weszła
już lelija porosła.
5. „Rośnij, rośnij lelija
chociaż tylko jak i ja.”
6. Lelija się rozkrzesała
aż ci krew z niej kapła.
7. „Wyjrzyj dziewczko za góry
jeśli jedzie pan który?”
8. „Jadą, jadą panowie
naszego pana bratowie.”
9. „Po czymżeś ich poznała
żeś ich panami (braćmi) nazwała.”
10. „Po konczkach po bronych
po siodełkach czerwonych.”
11. Przyjechalić przede dwór
pytają się o pana:
12. „Pytamyć się bratowa
gdzieś nam brata podziała?”
13. „Sama niewiem gdzieś się działo
czy na jagę (łowy) pojechał”
14. „Zajrzyj służka do stajni
jeśli są pańskie ogary?”
15. Oj są są panowie są
swego pana żalują.”
16. „Pytamyć się bratowa,
gdzieś nam brata podziała?”

17. „Sama nie wiem gdzie się dział
czy na wodę (*rybki*) pojechał”
18. „Zajrzyj służka do sieni
jeśli są pańskie czółny? ”
19. „Oj są i te, są są są
swego pana żalują. ”
20. „Pytamy cię bratowa
Gdzieś nam brata podziała?”
21. „Sama niewiem gdzie się dział
czy na wojnę pojechał. ”
22. Zajrzyj służka do stajni
jeżli są pańskie dryganty (*konie*)
23. „Oj są i te, są są są
swego pana żalują. ”
24. „Pytamy cię bratowa
co hajw za krew na progu?”
25. „Dziwka kury rzeżała
bo się gości spodziewała.””
26. „Daj bratowa kurzyni
od naszego brata czarniny.”
27. „Jakże ja wam jój mam dać
czeladzi ją dałam z jeść.”
28. „Podaj służka powroza
przywiążem ją (*panią*) do woza
29. Pojedziem z nią bez czarki
opadły ją paciorki;
30. Jechali z nią bez wądół:
„obejrzyj się na swój dom!”
31. „Mój domeczek pustkami
dziateczki sierotkami!”
32. Jechali z nią w ciemny las,
opadł ci ją złoty pas.
33. „Zaczekajtaż na chwile
aż się po ten pas schylę.”
34. „Nie będziesz się schylała
boś ci go nie sprawiała —
35. Sprawił ci go braciszek
imię jego Franciszek. ”

ze zbioru kł. Giszewicza.

3. t.

od Brańska.



3. u.

od Kozienic, (Stare wies).



1. Stała się nam nowina
pani pana zabiła; •
2. W ogródku go schowała
rutki na nim nasiała.
3. Róśnij rutka lilija
jeszcze większa nieli ja.
4. A jakże ja rosnąć mam
kiej pod sobą trupa mam.
5. Wyjrzyj dziewczko w gęsty las
jedzie-li tam kto do nas.
6. Jadą jadą panowie
nieboszczyka bratowie.
7. Witaj witaj bratowa
nieboszczyka katowa.
8. Kajs nam brata podziała?
na wojném go wysłała.
9. Sporży sporży po sobie
jaka krewka na tobie.
10. Dziewka kurę rzezała
krewka na mnie bryzgała.
11. Siadaj siadaj bratowa
nieboszczyka katowa,
12. Jakże z wami usiedę
małych dziełek pozbędę.
13. Małe dziatki weźmiemy
ciebie nie odjedziemy.
14. Wyjechali w gęsty las
tam ją opadł złoty pas.

3. w.

od Sandomierza, (Góry wysokie).



5. Jeszcze do dom niedoszła
już lilija urosła.
6. Wyjrzyj dziewczko za góry
czy nie jedzie pan który.
9. Po konikach po wronych
po siodełkach po czarnych.
10. Przyjechali przed wrota
i wołają na brata.
11. Otwórz otwórz bratowa
nieboszczyka katowa;
14. A my z wojny jedziemy
a brata nie widzieli.
15. Wy jedziecie górami
on pojechał dołami.
16. Co za krewka na drodze
na trzewiczku na nodze.
17. Dziewka kury rzezała
krewka na mnie parszkała.
18. Gadaj gadaj bratowa
gdzieś nam brata podziała?
19. Zabiłam go drewienkiem
w komórcie pod okienkiem.
20. Siadaj siadaj bratowa
nieboszczyka katowa.

21. Ciebie z dziećmi bierzemy
tobie w łeb wystrzelemy.
22. Pojechali w czarny las
opadł ci ją srybny pas.
23. Przyjechali do dworu
wsadzili do pokoju.

24. A dziateczki za drzwiami
zalewają się łzami:
25. Nieszczęśliwaś matko była
coś nam ojca zabiła
sama nie będziesz żyła.

3. x.

od Dzikowa.



3. y.

od Słupnowej (Baszowice).



6. Wykrzyknij na góry
niejdziesz-li pan który?
7. Jadę z góry panowie
nieboszczyka bratowie.
8. Przyjechali do dworu
i weszli do pokoju,
9. Witajże nam bratowa
naszego brata katowa.
10. Gryś bratowa orzechy
tyła twojej pociechy.
11. Działki stoją za drzwiami
zalewają się łzami.
12. Omatko coś nam zrobiła
ojcaś nam zabiła.
sama nie będziesz żyła.
13. Siadaj z nami bratowa
naszego brata katowa.
14. A my działki weźmiemy
ciebie zgubić musiem
15. Przyjechali w czarny las
i opadł ją srybny pas.



3. z.

od Opatowa.

**3. aa.**

od Iłży.

**3. bb.**

od Przedborza.

**3. cc.**

od Łęczycy.



1.

od Warki.



1. Hej od Łysej góry
jechali Mazury,
2. Jechali co żywo
popijali piwo;
3. I na drodze mokną
zapukali w okno,
4. zobaczyli dziwy
gospodarz nieżywy.
5. Puka w okieneczko
otwórz kochaneczko!
6. Dziewczyna się zlekła
aż potem obciekla.

7. „Kto tu puka tak nierano
otworzyć nam niekazano.”
8. „Kasiu się nie bój
to ja Janek twój.”
9. Dziewczyna się ucieszyła
i Mazurom otworzyła.
10. „A teraz Kasieńko
Otwieraj okienko,
11. Wyrzuć ciało za płoty.”
„O mój Jasieńku złoty
12. dla ciebiem go zabiła,
z tobą będę żyła.”

Wojciecki P. I. tom I. str. 136.

3. a.

Mazur. ♩ 120.

od Warszawy (Górcze, Babice).



1. Jasio konie poił
Kasia wodę brała,

On sobie zaśpiewał
ona zapłakała.